

AŁŁA KRAWCZUK

Narodowy Uniwersytet Lwowski im. Iwana Franki

„Pogranicza” polsko-ukraińskie. Co zbliża i co oddala polską grzeczność językową w kraju i na Ukrainie

1. „Pogranicza” języka polskiego i polskiej etykiety językowej na Ukrainie

Wszelkiego rodzaju pogranicza zawsze stanowią obiekt zainteresowań, nie tylko naukowych. To, co się mieści w prokrustowym łożu schematów i rygorów, zazwyczaj nie stanowi przestrzeni inspirującej do badań. To natomiast, co peryferyczne – łączące w sobie różnorodności – jest o wiele ciekawsze, gdyż daje grunt do interpretacji i dyskusji.

Swoistym pograniczem jest każdy język wyuczony jako obcy, ponieważ łączy w sobie – przynajmniej na pewnych etapach jego poznawania – cechy kodu przyswajanego z cechami kodu rodzimego. Tak samo jak kody, zderzają się i nawarstwiają całe skrypty kulturowe, związane z dwoma językami – ojczystym oraz obcym. „Pograniczne” w tym sensie są też odmiany polonijne języka polskiego – są one bowiem naznaczone wpływami interferencyjnymi języka dominującego w kraju, w którym funkcjonuje dany wariant polonijny.

„Pogranicza” językowo-kulturowe polsko-ukraińskie¹, którym poświęcam artykuł, są obecnie przedmiotem wartym szczególnej uwagi badacza, gdyż są

¹ Używam tu terminu „pogranicza” w znaczeniu odbiegającym od tego przyjętego w pracach językoznawczych poświęconych funkcjonowaniu języka polskiego na terenach innych państw graniczących z Polską. Zatem „pogranicza polsko-ukraińskie” w niniejszym tekście to nie tylko zjawiska odnoszone do tzw. polszczyzny południowokresowej. Zakres pojęcia „pograniczny” – jako „miejsce” (rozumianych nie tylko geograficznie) wzajemnych wpływów językowo-kulturowych polsko-ukraińskich – rozciągam zarówno na język osób polskiego pochodzenia mieszkających obecnie na całej Ukrainie (nie tylko na terenach dawnych Kresów

to „pogranicza” bardzo „żywe”, „dynamiczne” – szybko się zmieniające i rozwijające. Dotyczy to zarówno języka Polonii², jak i polszczyzny osób pochodzenia ukraińskiego, które uczą się jej jako języka obcego. Obecnie na Ukrainie te dwie odmiany językowe w niewielkim stopniu się różnią. Zarówno Ukraińcy uczący się polszczyzny, jak i osoby polskiego pochodzenia, które doświadczają wpływów wschodniosłowiańskich na swój język polski (jako odziedziczony), ulegają z reguły tym samym interferencjom. Młoda Polonia często – tak samo jak młodzi Ukraińcy – uczy się polszczyzny w szkołach lub na kursach językowych zgodnie z metodami glottodydaktycznymi. Wiadomo, że w metodyce nauczania tych dwu grup powinny być różnice³, ale w praktyce edukacyjnej na Ukrainie rozróżnienia dydaktyczne niezbyt często bywają konsekwentnie wprowadzane. Czasami też nie ma takiej potrzeby – najmłodsze pokolenie Polaków na Ukrainie często musi się uczyć polszczyzny w szkołach (średnich, a częściej – sobotnich) niemal od podstaw, gdyż ciągłość w wynoszeniu z domu znajomości języka polskiego była w drugiej połowie ubiegłego stulecia zakłócona. Faktem zaś oczywistym i napawającym optymizmem jest obecnie bardzo duże zainteresowanie na Ukrainie nauką lub doskonaleniem języka polskiego. Stąd też ta polszczyzna „pogranicza” jest w stanie aktywnego „ruchu” i rozwoju, a jednocześnie oscylowania między polszczyzną ogólną a językiem ukraińskim (na wschodzie i południu Ukrainy – rosyjskim). Dążąc w swoich realizacjach językowych do maksymalnego zbliżenia się do języka ogólnopolskiego, użytkownicy polszczyzny na Ukrainie ciągle są jednak narażani na „oddalające” od niej wpadki interferencyjne, z których wiele może być niebezpiecznych ze względu na ewentualne powstawanie zakłóceń komunikacyjnych w interakcjach z rodzimymi użytkownikami języka w kraju⁴.

Południowo-Wschodnich), jak i na polszczyznę osób ukraińskojęzycznych uczących się jej jako języka obcego.

² W literaturze przedmiotu pod terminem „Polonia” rozumie się częściej emigracyjną ludność polską, co nie jest zgodne z sytuacją osób polskiego pochodzenia mieszkających na Ukrainie. Używam tego terminu ze względu na ekonomiczność wykładu, zważając m.in. też na fakt, że same środowiska polskie na Ukrainie z tym pojęciem się identyfikują.

³ Por. np.: E. Lipińska, A. Seretny, *Uczący się języka polskiego jako obcego/ drugiego w środowisku endolingwalnym – ich umiejętności i potrzeby*, „Kwartalnik Polonicum” 2012, nr 12.

⁴ Por. np. o tym w: A. Krawczuk, *Błędy językowe w polszczyźnie Ukraińców powodujące zakłócenia komunikacji z Polakami*, w: I. Masojć, H. Sokolowska, red., *Tożsamość na styku kultur*, Vilnius pedagoginio universiteto leidykla, Vilnius 2011; A. Krawczuk, *Gramatyka i uspišnist' komunikaciji (deszczę z pol's'ko-ukrajins'kyh gramatyčnyh kontrastiv)*, w: W. Czornij, red., *Problemy slonjanoznanstva. Zbirnyk naukowych prac*, wyp. 61, Lwivsk'ij nacionalnyj uniwersytet im. Iwana Franka, Lwiv 2012.

W niniejszym artykule chciałabym zilustrować te procesy „zbliżania się” i „oddalania” polszczyzny realizowanej na Ukrainie i języka ogólnopolskiego na przykładzie form i funkcji niektórych aktów grzeczności językowej. Pragnę jednak skupić się wyłącznie na tych zjawiskach polskiej etykiety językowej realizowanej na Ukrainie, które odbiegają od tradycyjnych norm ogólnopolskich w tym zakresie. Nie są to, jak może się na początku wydawać, wyłącznie zjawiska oddalające grzeczność polską na Ukrainie od tej krajowej. Okazuje się, że właśnie interferencje z języka ukraińskiego mogą także przyczyniać się do „przybliżania” polskiej etykiety językowej na Ukrainie do krajowej, ale (co ważne!) do tej innowacyjnej, nie do końca jeszcze zaaprobowanej przez normę ogólnopolską – do etykiety, reprezentującej nie tradycyjny, lecz tworzony obecnie nowy, bardziej liberalny niż do niedawna, model polskiej grzeczności językowej.

A zatem na podstawie analizy osobliwości – na tle ogólnopolskim – grzeczności polskojęzycznej zarówno przedstawicieli miejscowej Polonii, jak i osób ukraińskojęzycznych poznających polszczyznę jako język dla siebie obcy, można, jak się wydaje, wyodrębnić dwie odmienne „strefy” badanej etykiety lokalnej – 1) zbliżającą, ale też 2) oddalającą polskojęzyczne środowisko Ukrainy i polską społeczność językową w kraju.

Wzajemne „przybliżanie” tych dwu – na Ukrainie i w Polsce – etykiet językowych ujawnia się w pokrywaniu się swoistych, odbiegających od tradycyjnych norm ogólnopolskich, form polskiej grzeczności na Ukrainie z ogólnopolskimi innowacjami pragmatycznojęzycznymi – nowymi przejawami liberalnej odmiany polskiego modelu etykiety językowej. Jednocześnie istnieje potencjalna przestrzeń ryzyka zakłóceń komunikacyjnych przy zderzeniu się wybranych interferencyjnych form polskiej etykiety „ukraińskiej” z krajową. Takie z kolei zwyczaje językowe „oddalają” polską grzeczność językową na Ukrainie od etykiety ogólnopolskiej.

2. Materiał i metodologia badań

Źródła materiału badawczego są następujące:

- język mówiony używany w środowiskach polskojęzycznych na Ukrainie – wypowiedzi zasłyszane w rozmowach prowadzonych w języku polskim;
- język pisany zamieszczony w gazetach polskojęzycznych, które ukazują się obecnie na Ukrainie (zbadano 92 numery gazet: „Gazeta Lwowska”

- (Lwów), „Kurier Galicyjski” (Lwów), „Lwowskie Spotkania” (Lwów), „Dziennik Kijowski” (Kijów), „Mozaika Berdyczowska” (Berdyczów), „Gazeta Polska” (Żytomierz) z lat 2001–2012);
- wypowiedzi ustne oraz pisemne uczniów polonijnych i studentów polonistyki, które są albo spontanicznymi aktami mowy, albo też wynikiem wykonanych przez te osoby specjalnych zadań w zakresie używania form polskiej etykiety językowej;
 - kilka rodzajów ankiet (ogólna liczba osób ankietowanych – 354): jedna zawiera test wielokrotnego wyboru, na który odpowiedzi udzieliło 78 respondentów – osób polskiego pochodzenia zamieszkałych w obwodach: lwowskim, chmielnickim, winnickim, tarnopolskim, żytomierskim, kijowskim, wołyńskim, a także w Równem, Czernihowie i Dniepropietrowsku; trzy inne typy ankiet zawierały test wyboru oraz pytania otwarte – 79 ankiet przeprowadzono wśród nauczycieli szkolnych, 33 – wśród wykładowców języka polskiego na ukraińskich uniwersytetach (są to uczelnie Lwowa, Kijowa, Iwano-Frankiwska, Łucka, Tarnopola, Ostroga, Drohobycza, Dniepropietrowska, Berdiańska, Doniecka); cztery typy ankiet zebrano wśród studentów polonistyki Narodowego Uniwersytetu Lwowskiego im. Iwana Franki (łącznie badaniami objęto 164 studentów).

Kontrastowanie cech badanej etykiety z ogólnopolską jest do pewnego stopnia utrudnione przez rozmycie norm pragmatycznojęzykowych współczesnej polszczyzny. Użytkownicy języka polskiego miewają wątpliwości poprawnościowe (czy raczej sprawnościowe) dotyczące stosowania form grzeczności – mam tu na myśli tych świadomych językowo Polaków, którzy np. kierują swoje pytania dotyczące norm komunikacyjnych do internetowych poradni językowych. I nawet zdarza się, że językoznawcy – specjaliści od kultury języka polskiego – mają niejednakowe opinie na temat tej samej innowacji etykietałnojęzykowej⁵. Stąd używany

⁵ Np. zarówno w słownikach języka polskiego, jak i w poradnikach z kultury języka można się spotkać z nieco odmienną oceną normatywną drugoosobowej formy czasownika przy zaimku honoryfikatywnym w liczbie mnogiej (typu *państwo byliście/jesteście/będziecie*). Sami językoznawcy zwracają uwagę na niejednolitość postaw normatywistów wobec form tego typu, por. np. wypowiedzi Mirosława Bańki na ten temat: „Pytanie to wielokrotnie kierowano do naszej poradni, a w odpowiedziach ujawniły się różnice między ekspertami”; „Ocena konstrukcji typu *Czy macie Państwo...* bywa różna (...). Znam nawet osoby w środowisku językoznawczym, które uważają, że *Macie Państwo...* to błąd gramatyczny (bo słowo *Państwo* powinno mieć czasownik w 3. osobie) albo stylistyczny (analogiczny do *Masz Pan zęgarę?*”;

tu termin „etykieta ogólnopolska” jest niezbyt precyzyjny, gdyż owa „ogólność” wydaje się nieco względna – z powodu jej dużego zróżnicowania (np. pokoleniowego) czy też wskutek nieproporcjonalnego ulegania użytkownikom języka wpływom liberalnej etykiety zachodniej, jak również ze względu na niejednoznaczność jej ocen normatywnych. Niemniej jednak właśnie do tej „ogólnopolskiej” normy etykietałnej – w pewnym sensie skodyfikowanej⁶ w wydanych dotychczas poradnikach językowych⁷, a także przedstawianej na stronach elektronicznych poradni językowych⁸ i dodatkowo konsultowanej w rozmowach ze specjalistami w zakresie kultury języka – będę się odwoływać, by ujawniać osobliwości polskojęzycznej etykiety na Ukrainie.

3. Co zbliża polską etykiety językową w kraju i na Ukrainie?

W tabeli 1 przedstawiam najbardziej wyraziste swoiste cechy polskiej grzeczności językowej na Ukrainie, mające potwierdzenie niemal we wszystkich przedstawionych wcześniej rodzajach źródeł materiału badawczego. Zaznaczone formy odbiegają od tradycyjnej normy ogólnopolskiej, ale w dużym stopniu pokrywają się z innowacjami pragmatycznymi współczesnej polszczyzny.

„Niektórych razi ta druga forma [*Państwo oglądacie*], inni nie widzą w niej nic złego” (<http://poradnia.pwn.pl/>). Inne przykłady, ilustrujące rozmytość współczesnych norm etykietałnojęzycznych, zob. w przygotowanym do druku artykule: A. Krawczuk, *O względności normy w zakresie ogólnopolskiej etykiety językowej – rzutowanie na sytuację języka polskiego na Ukrainie*.

⁶ W odniesieniu do zasad komunikacji językowej, jak piszą Bogusław Dunaj i Mirosława Mycawka, „można mówić o normie, zresztą bardziej rozchwianej, natomiast kodyfikacja może przybierać co najwyżej postać pewnych zaleceń dotyczących procesu komunikowania się (...)” (B. Dunaj, M. Mycawka, *Norma i kodyfikacja*, w: A. Piotrowicz, K. Skibski, M. Szczyszek, red., *Kształtowanie się wzorów i wzorców językowych*, Wyd. Poznańskie, Poznań 2009, s. 69).

⁷ Np.: H. i T. Zgólkowie, *Językony savoir-vivre. Praktyczny poradnik posługiwania się polszczyzną w sytuacjach oficjalnych i towarzyskich*, Wyd. Kantor Wydawniczy SAWW, Poznań 1993; A. Markowski, *Językowa grzeczność po polsku*, w: tegoż, *Jak dobrze pisać i mówić po polsku*, Wyd. Reader's Digest, Warszawa 2000; M. Marcjanik, *ABC grzeczności językowej*, w: M. Bańko, red., *Polszczyzna na co dzień*, Wyd. PWN, Warszawa 2006; M. Marcjanik, *Mówimy uprzejmie. Poradnik językowego savoir-vivre'u*, Wyd. PWN, Warszawa 2009.

⁸ Np.: <http://poradnia.pwn.pl/>, <http://www.poradniajezykowa.us.edu.pl/>

Tabela 1. Odstępstwa od tradycyjnej normy ogólnopolskiej w polskiej etykiecie językowej na Ukrainie, które pokrywają się z innowacjami pragmatycznymi w polszczyźnie krajowej

Zjawisko polskiej EJ na Ukrainie	Przykład	Tradycyjna norma ogólnopolska	Przykład
Forma adresatywna „ <i>pan/pani</i> + imię”, stosowana w kontakcie oficjalnym	<i>Szanowny i Drogi Panie Leszku!</i> (gaz.)	Forma adresatywna „ <i>pan/pani</i> + tytuł”	<i>Szanowny (i Drogi) Panie Profesorze!</i>
Wyraz <i>pan/pani</i> , umieszczany przed rzeczownikiem antroponomicznym lub tytułarnym w użyciach referujących tekstów narracyjnych	<i>Recenzja na publikację politologa, dr hab. Olega K(...)-ry⁹, żatytylowana (...). Pan Oleg K(...)-ra poświęca oddzielny podrzędział współpracy (...)</i> (gaz.)	Pomijanie wyrazu <i>pan/pani</i>	<i>Recenzja publikacji politologa, dr. hab. Olega K(...)-ry, żatytylowana (...). Oleg K(...)-ra poświęca oddzielny podrzędział współpracy (...)</i>
Zwracanie się w sytuacji oficjalnej do zgromadzonych osób na <i>ty</i>	<i>Szanowni Państwo! (...) Najszczególniejsze słowa podziękowania kieruję dziś do wszystkich tu zebranych, członków naszej organizacji, bo Wy jesteście (...)</i> (gaz.)	Zwracanie się na <i>państwo</i> (<i>panie, panowie</i>)	<i>Szanowni Państwo! (...) Najszczególniejsze słowa podziękowania kieruję dziś do wszystkich tu zebranych, członków naszej organizacji, bo to Państwo są (...)</i>
Używanie w sytuacji oficjalnej czasownikowych form 2. os. lm przy wyrazach <i>państwo, panie, panowie</i>	Odpowiedź uzyskać <i>Państwo na łamach naszego pisma</i> (gaz.)	Używanie w sytuacji oficjalnej czasownikowych form 3. os. lm	Odpowiedź uzyskają <i>Państwo na łamach naszej gazety</i>
Stosowanie formy adresatywnej <i>proszę panią</i> z błędną rekcją	<i>Proszę panią, chciałam zapytać (...)</i> (mów.)		<i>Proszę pani, chciałam zapytać (...)</i>

Każde z przedstawionych w tabeli zjawisk polskojęzycznej etykiety na Ukrainie ma nowsze lub starsze pragmatyczne odpowiedniki innowacyjne w polszczyźnie ogólnej, reprezentujące nowo kształtowany w niej model grzeczności językowej. Niemniej jednak, jeśli w takich sytuacjach można mówić o wpływie na polszczyznę na Ukrainie ogólnopolskiej wariantu

⁹ Tu i dalej w przykładach prasowych unikam podawania pełnej wersji nazwisk, ponieważ są one autentyczne.

cji innowacyjnej w zakresie zwyczajów grzecznościowych, to wydaje się, że ten wpływ jest dużo mniejszy niż oddziaływanie na miejscową polską etykietę języka ukraińskiego lub innych czynników „wewnętrznych”. Przemawia za tym chociażby fakt, że te swoiste formy polskiej grzeczności językowej na Ukrainie charakterystyczne są także dla tych (starszych) użytkowników polszczyzny, którzy mają dzisiaj bardzo ograniczone kontakty ze współczesnym uzusem ogólnopolskim.

Zwracanie się do adresata w każdej sytuacji sformalizowanej na „*pan/pani* + imię” jest wspierane neutralnymi pod względem grzeczności odpowiednikami ukraińskimi (np. *наше Микола*), które mogą być poprawnie używane w języku ukraińskim w kontakcie oficjalnym, a także – jak się wydaje (potwierdzają to dane ankietowe) – ten typ zwracania się stanowi dla wspólnoty polonijnej znak „bycia swoim”, „bycia Polakiem”. Nadużywanie – z perspektywy normy ogólnopolskiej – wyrazów *pan/pani* przed antroponimami w użyciach referujących tekstów narracyjnych wynika z chęci wyrażania szacunku, a jednocześnie podkreślenia polskojęzyczności kontaktu¹⁰ (jak potwierdzają wyniki ankiet, wyraz *pan* dla wielu użytkowników polszczyzny na Ukrainie konotuje „polskość”).

Niekonsekwentne stosowanie w tym samym kontekście wyrazów *państwo* (*panowie, panie*) i *ny* to nie tyle próby „ocieplania” kontaktu (jak mogłoby to być odbierane w polszczyźnie ogólnej), ile uleganie interferencjom języka ukraińskiego. Zazwyczaj przy realizacji polskojęzycznych aktów mowy, zawierających te wyrazy, sam zwrot adresatywny jest zgodny z normą, co jest do pewnego stopnia zapewniane podobnym brzmieniem ukraińskiego odpowiednika adresatywnego (por. *Шановни Паństwo! – IIIановне намство!*). Dalej jednak pojawia się w tej strukturze niestosowny zaimek *ny* – pod wpływem odpowiednika formalnego w języku ukraińskim *ви*, który w tym języku funkcjonalnie może być honoryfikatywny. A zatem, używając struktury typu *Шановни państwo, chcę вам przedstawić naszego gościa (...)* (stud., pis.), użytkownik polszczyzny polonijnej lub jpjo z reguły bezmyślnie kalkuluje konstrukcję ukraińską, nie zastanawiając się nad koniecznością zastosowania dla polszczyzny innej pronominalnej formy honoryfikatywnej.

Z kolei gramatyczne odstępstwa od obowiązującej normy ogólnopolskiej mogą być powodowane wewnętrznie motywowaną ekonomicznością, usuwającą wyjątki z systemu (*proszę panią, państwo będziecie*), a poparcie tych form

¹⁰ Dokładniejszą analizę funkcji wyrazów *pan/pani*, używanych referencyjnie w tekstach prasy polskojęzycznej ukazującej się na Ukrainie, zob. w złożonym do druku artykule: A. Krawczuk, *Struktury referujące z wyrazami „pan/pani” w polskojęzycznej prasie na Ukrainie: grzeczność czy niegrzeczność? „Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców”*, t. 20.

uzusem ogólnopolskim¹¹ tylko utwierdza użytkowników polszczyzny na Ukrainie w przekonaniu, że struktury te są właściwe.

Tak więc wyróżnione w *Tabeli 1* cechy polskiej etykiety językowej na Ukrainie, odbiegające od tradycyjnych norm ogólnopolskiej grzeczności językowej, motywowane są przede wszystkim brakami kompetencji komunikacyjnej i językowej użytkowników, a jednocześnie są skutkiem interferencji języka ukraińskiego czy też rezultatem działania mechanizmów pragmatycznych, związanych z warunkami funkcjonowania wspólnoty polskiej w otoczeniu innojęzycznym. W polszczyźnie ogólnej powstawanie tych innowacji ma swoje podłoże – w grę wchodzi czynnik pokoleniowy (włącznie z brakami kompetencyjnymi wielu młodych Polaków), dążenie do ekonomiczności, moda na luz, demokratyzacja języka i komunikacji. W praktyce zaś polszczyzna na Ukrainie i język ogólnopolski mają dzisiaj szereg podobnych odstępstw od tradycyjnej normy komunikacyjnojęzykowej w zakresie językowego *savoir-vivre'u*, których przyczyny jednak mogą mieć motywacje odmienne w przypadku języka Polaków w kraju i polszczyzny realizowanej na Ukrainie.

4. Co oddala polską etykietę językową w kraju i na Ukrainie?

Swoiste cechy polskojęzycznej etykiety na Ukrainie mogą nie tylko przybliżać ją do obecnej – zmieniającej się – grzeczności językowej ogólnopolskiej, lecz także od niej oddalać. W tabeli 2 podaję przykłady tych zjawisk polskiego *savoir-vivre'u* językowego na Ukrainie, które, jak się wydaje, w małym (jeszcze) stopniu odpowiadają stanom i procesom w obrębie obecnej polszczyzny ogólnej.

Tabela 2. Odstępstwa od normy ogólnopolskiej w zakresie etykiety językowej na Ukrainie, które nie mają odpowiedników w polszczyźnie ogólnej albo mają odpowiedniki występujące (na razie) rzadko

Zjawisko polskiej EJ na Ukrainie	Przykład	Norma ogólnopolska	Przykład
Budowanie aktów życzeń za pomocą wyrazów <i>witać</i> , <i>witanie</i> , <i>powitanie</i>	<i>Zespół (...) wita biskupa Witalija Skom(...)-go w dniu urodzin (gaz.)</i>	<i>Składać życzenia, życzyć (...)</i>	<i>Zespół (...) składa życzenia urodzinowe biskupowi Witalijowi Skom(...)-mu</i>
Budowanie aktów życzeń za pomocą wyrazów <i>pozdrawiać</i> , <i>pozdrawienia</i>	<i>Chcę państwa pozdrowić z tym świętem (zasł.)</i>	<i>Składać życzenia, życzyć (...)</i>	<i>Z okazji tego święta chcę zyczyć państwu (...) / złożyć państwu zyczenia (...)</i>

¹¹ W którym działa ta sama tendencja do ekonomiczności – uproszczenia i ułatwienia wspomnianych form gramatycznych.

Budowanie aktów życzeń za pomocą wyrazów <i>gratulować, gratulacje</i>	<i>Serdecznie gratuluje z urodzinnami!</i> (stud.)	<i>Składać życzenia, życzyć (...)</i>	<i>Składam serdeczne życzenia urodzinowe</i>
Budowanie aktów gratulacji za pomocą wyrazów <i>witać, witanie, powitanie</i>	<i>Zdałam egzamin! – No to witam cię!</i> (uczni.)	<i>Składać gratulacje, gratulować (...)</i>	<i>Zdałam egzamin – Gratuluje!</i>
Budowanie aktów gratulacji za pomocą wyrazów <i>pozdrawiać, pozdrowienia</i>	<i>Mam dzisiaj pięć punktów! – No to pozdrawiam!</i> (stud.)	<i>Składać gratulacje, gratulować (...)</i>	<i>Mam dzisiaj pięć punktów! – No to gratuluje!</i>
Budowanie aktów pozdrowień za pomocą wyrazów <i>witać, witanie, powitanie</i>	<i>Witam z Krakowa!</i> (stud.); <i>Moje witanie Mykole</i> (stud.)	<i>Pozdrawiać, przysyłać pozdrowienia</i>	<i>Pozdrawiam/ (przesyłam) pozdrowienia z Krakowa!;</i> <i>Moje pozdrowienia dla Mykoly</i>
Zwracanie się do pojedynczego adresata w sytuacji sformalizowanej na <i>wy</i>	<i>Dziękuję Wam, pani Wiktoria, za nycieczkę (...)</i> (gaz.)	Zwracanie się do pojedynczego adresata w sytuacji sformalizowanej na <i>pan/pani</i>	<i>Dziękuję pani (...)</i>
Forma adresatywna „ <i>pan/pani</i> + nazwisko”, stosowana w kontakcie oficjalnym ¹²	<i>Pani Du(...)icz!</i> <i>Panią naszą szkoła tak kocha (...)</i> (zasł.); <i>Szanowny Panie Kryński!</i> (ank., tytuł rozpoczynający list)	Forma adresatywna „ <i>pan/pani</i> + tytuł”	<i>Pani prezes! (...);</i> <i>Szanowny Panie (Profesorze!)</i>

¹² Tego typu użycia, często z imieniem i nazwiskiem, obecne są też w „strefie innowacyjnej” współczesnej polszczyzny ogólnej (zob. np. M. Marcjanik, *O niestosowności komunikacyjnej na materiale językowych zachowań grzecznościowych*, w: M. Kita, red., M. Czempka-Wewióra, M. Ślaska, współudz., *Błąd językowy w perspektywie komunikacyjnej*, Wyższa Szkoła Zarządzania Marketingowego i Języków Obcych w Katowicach, Katowice 2008, s. 158; <http://poradnia.pwn.pl/> [dostęp: 29.06.2012]), mogłyby więc one znaleźć się w Tabeli 1. Wydaje się jednak, że nie mają one na razie tak szerokiego i powszechnego zakresu, jak np. podane w Tabeli 1 zwracanie się na „*pan/pani* + imię”. Innowacyjne formy adresatywne z nazwiskiem z reguły ograniczają się do występowania w pismach urzędowych, kierowanych do obywateli czy też do dyskursu politycznego, w którym często pełnią funkcję deprecjonującą, ale też służą identyfikacji osoby – wyróżniania jej ze zbioru (np. forma „*panie pośle* + nazwisko”). Sporadycznie pojawiają się też w innych typach kontaktu, np. w zwracaniu się lekarza do pacjentki czy nawet studenta do wykładowcy. Małgorzata Marcjanik uważa, że

Zgoda formalno-gramatyczna przymiotnika w formie adresatywnej zawierającej wyraz <i>państwo</i>	<i>Szanowne państwo!</i> <i>Zapraszam na wernisaż (...)</i> (uczni.)	Zgoda realnoznaczeniowa	<i>Szanowni państwo!</i> (...)
Zgoda formalno-gramatyczna czasownika z wyrazem <i>państwo</i>	<i>Czy pozwoli państwo, że przedstawię (...)</i> (stud.)	Zgoda realnoznaczeniowa	<i>Czy pozwolą państwo, że przedstawię (...)</i>
Forma biernika wyrazu <i>państwo</i> synkretyczna z mianownikową	<i>Chcę zapoznać państwo z (...)</i> (stud.)	Forma biernika synkretyczna z dopełniaczą	<i>Chcę zapoznać państwa z (...)</i>
Forma adresatywna zawierająca rzeczownik tytułarny z elementem <i>wice-, pro-, eks-</i>	<i>Panie prodziekanie!</i> , <i>Panie wicekonsulu!</i> , <i>Panie eksprezycencie!</i> (ank.)	Zastępowanie w formie adresatywnej rzeczownika z członem <i>wice-, pro-, eks-</i> rzeczownikiem bez tego członu	<i>Panie dziekanie!</i> , <i>Panie konsulu!</i> , <i>Panie prezydencie!</i>
Tworzenie nowych tytułów	<i>Drogi nauczyciel Jerzy!</i> (uczni.), <i>Panie nauczycielu!</i> <i>Panie wykładowco!</i> , <i>Panie lektorze!</i> , <i>Panie asystencie!</i> <i>Panie doktorze habilitowany!</i>	Tradycyjne tytuły	<i>Panie profesore!</i> <i>proszę pana!</i> <i>Panie profesorze!</i> <i>doktorze!</i> <i>magistrze!</i> <i>Panie profesorze!</i> , <i>Panie doktorze!</i> <i>Panie mecenasie!</i> <i>Panie redaktorze!</i>

zwyczaj zwracania się do partnera komunikacji po nazwisku powoli zaczyna się rozpowszechniać w Polsce, będąc przejawem „uniformizacji” językowych zachowań grzecznościowych. Marcjaniak sądzi, że mimo polskiej tradycji zwracania się w ten sposób w środowiskach wiejskich i małomiasteczkowych, obecnie zwyczaj ten jest raczej przejmowany z obcych kultur. Na razie, jak pisze badaczka, ten zwrot adresatywny występuje w komunikacji medialnej, w rozmowach polityków i dziennikarzy (częściej nazwisko występuje łącznie z tytułem zawodowym – *panie posle Rokita, panie senatorze Niesiołowski*, rzadziej także – bez tytułu zawodowego: *pani Zyta Gilowska*) oraz w komunikacji publicznej, np. zwracanie się do recenzenta podczas kolokwium habilitacyjnego: *pani profesor Warzywoda*. (M. Marcjaniak, *Grzeczność w komunikacji językowej*, Wyd. PWN, Warszawa 2007, s. 31). Formy zwracania się do odbiorcy przez „*pan/pani* + nazwisko” pojawiają się także na czatach internetowych; są one oceniane raczej jako wynik nieznamomości reguł konwersacji albo też jako wynik wpływu języka niemieckiego (zob. np. J. Podracki, M. Trysińska, *Formy adresatywne stosowane przez internautów na czatach moderowanych (na przykładzie czatów z aktorami trzech pokoleń)*, w: S. Gajda, A. Markowski, J. Porayski-Pomsta, red., *Polska polityka komunikacyjnojęzykowa wobec nysznai XXI wieku*, Wyd. Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2005, s. 389).

	<i>Panie lekarzu!</i> <i>Panie adwokacie!</i> <i>Panie dziennikarzu!</i> <i>Pani sprzedawczyni /</i> <i>ekspedientko!</i> <i>Panie kelnerze!,</i> <i>Panie taksówkarzu!</i> (ank.)		<i>Proszę pani!</i> <i>Proszę pana!</i>
--	---	--	--

Niektóre spośród przytoczonych w tabeli 2 zjawisk językowych – w pełni zazwyczaj komunikacyjnych w ramach wspólnot polskojęzycznych na Ukrainie – mogą stawać się przyczynami zakłóceń¹³ interakcji między osobą używającą takich jednostek językowych a rodzimym użytkownikiem języka w kraju. Do nieporozumienia może np. dojść, gdy pojedynczy adresat odbiera formę *ny*. Nadawca może dotknąć odbiorcę, zwracając się do niego po nazwisku¹⁴ lub używając w rzeczownikach tytułarnych w składzie adresatów członów *wice-, pro-, eks-*. Może też wprowadzić nieporozumienie, myśląc – wskutek interferencji leksykalnej – akty życzeń z aktami pozdrowień i gratulacji czy też „ekonomicznie” stosując zgodę formalnogramatyczną zamiast realnoznaczeniowej przy wyrazie *państwo* albo niepoprawnie ten wyraz odmieniając (przybiera on wtedy bowiem zupełnie inne znaczenie¹⁵). Dodajmy, że te błędy gramatyczne rzutujące na pragmatykę wypowiedzi, jak i błędy w aktach życzeń, gratulacji i pozdrowień, mają podłoże interferencyjne – w języku ukraińskim odpowiedni rzeczownik *научство* uzgadnia się

¹³ „Zakłócenie komunikacyjne” rozumiem nie tylko jako powstanie nieporozumienia w interakcji, lecz także jako jej – minimalne nawet – zahamowanie. Dokładniej analizuję to pojęcie w: A. Krawczuk, *Gramatyka i uspiżnist’ komunikacji...*, s. 113–114.

¹⁴ Nie biorę tu pod uwagę regionalnej normy krajowej (np. polszczyzny poznańskiej), która dopuszcza zwracanie się do adresata po nazwisku (M. Łaziński, *O panach i paniach. Polskie rzeczowniki tytułarne i ich asymetria rodzajowo-pleciowa*, Wyd. PWN, Warszawa 2006, s. 101). Jednocześnie warto dodać, że zwracanie się do odbiorcy w sytuacji sformalizowanej na „*pan/pani* + imię”, o które chodziło we wcześniejszej części artykułu, również może stać się przyczyną zakłócenia komunikacyjnego między Polakiem a Ukraińcem posługującym się polszczyzną, mimo że ta forma zwracania się bardzo szybko rozpowszechnia się obecnie w polskiej wspólnocie językowej. Jest ona jednak akceptowalna w części tylko społeczności (przeważnie młodej) posługującej się polszczyzną ogólną, przez starsze pokolenie może być nieakceptowana jako narzucająca spoufalanie kontaktu przez nadawcę.

¹⁵ Zdarza się, że rodzimi użytkownicy polszczyzny w kraju również niepoprawnie odmieniają zaimek *państwo* (**o państwie*) – znaczy to, że do zakłóceń komunikacyjnych dochodzić może tylko w przypadku interakcji osób z Ukrainy z dobrze wykształconymi językowo *native speakerami*.

z przymiotnikiem w rodzaju nijakim i z czasownikiem w liczbie pojedynczej (*научиво було*), a w bierniku przybiera formę synkretyczną z mianownikową.

Częstotliwość używania tego typu jednostek w polszczyźnie funkcjonującej na Ukrainie zmusza do szczególnego zwracania na nie uwagi w procesie nauczania języka polskiego zarówno Ukraińców, jak i miejscowych Polaków. Unikanie takich odchyłeń od polskiej normy pragmatycznej zaowocowałoby tym, że dwie polskie etykiety – w Polsce i na Ukrainie – wyłącznie by się zbliżały, a porozumienie między mieszkańcami obu naszych krajów stawaloby się szybsze i lepsze.

Bibliografia

- Dunaj B., Mycawka M., *Norma i kodyfikacja*, w: Piotrowicz A., Skibski K., Szczyszek M., red., *Kształtowanie się wzorów i wzorców językowych*, Wyd. Poznańskie, Poznań 2009.
- Krawczuk A., *Błędy językowe w polszczyźnie Ukraińców powodujące zakłócenia komunikacji z Polakami*, w: Masojć I., Sokolowska H., red., *Tożsamość na styku kultur*, Vilniaus pedagoginio universiteto leidykla, Vilnius 2011.
- Krawczuk A., *Gramatyka i uspisznist' komunikacji (deszczo z pols'ko-ukrajins'kyb gramatycznych kontrastiv)*, w: Czornij W., red., *Problemy słowjanoznawstwa, Zbirnyk naukowych prac*, wyp. 61, Lwiw's'kij nacionalnij uniwersytet im. Iwana Franka, Lwów 2012.
- Łaziński M., *O panach i paniach. Polskie rzeczowniki tytułarne i ich asymetria rodzajowo- płciowa*, Wyd. PWN, Warszawa 2006.
- Marcjanik M., *ABC grzeczności językowej*, w: Bańko M., red., *Polszczyzna na co dzień*, Wyd. PWN, Warszawa 2006.
- Marcjanik M., *Grzeczność w komunikacji językowej*, Wyd. PWN, Warszawa 2007.
- Marcjanik M., *Mówimy uprzejmie. Poradnik językowego savoir-vivre'u*, Wyd. PWN, Warszawa 2009.
- Marcjanik M., *O niestosowności komunikacyjnej na materiale językowych zachowań grzecznościowych*, w: Kita M., red., Czempka-Wewióra M., Ślaska M., współudz., *Błąd językowy w perspektywie komunikacyjnej*, Wyższa Szkoła Zarządzania Marketingowego i Języków Obcych w Katowicach, Katowice 2008.
- Markowski A., *Językowa grzeczność po polsku*, w: tegoż, *Jak dobrze pisać i mówić po polsku*, Wyd. Reader's Digest, Warszawa 2000.
- Lipińska E., Seretny A., *Uczący się języka polskiego jako obcego/ drugiego w środowisku endolingwalnym – ich umiejętności i potrzeby*, „Kwartalnik Polonicum”, 2012, nr 12.
- Podracki J., Trysińska M., *Formy adresatywne stosowane przez internautów na czatach moderowanych (na przykładzie czatów z aktorami trzech pokoleń)*, w: Gajda S., Markowski A., Porayski-Pomsta J., red., *Polska polityka komunikacyjnojęzykowa wobec wyzwań XXI wieku*, Wyd. Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2005.
- Zgółkowie H. i T., *Językowy savoir-vivre. Praktyczny poradnik posługiwania się polszczyzną w sytuacjach oficjalnych i towarzyskich*, Wyd. Kantor Wydawniczy SAWW, Poznań 1993.
- <http://poradnia.pwn.pl/>
- <http://www.poradniajezykowa.us.edu.pl/>

Polish-Ukrainian "borders". What approaches and what recedes
Polish language politeness in Poland and Ukraine.

The article presents the peculiarities consisting in using of Polish etiquette acts, which occur in the Polish language of its users in Ukraine. The analysis (based on the comparison with the Polish nationwide language) of the Polish etiquette of local Polish population as well as Ukrainians, which learn Polish as a foreign language allows to distinguish two "areas" of etiquette. These are the "areas", which "approach" and "recede" Polish speaking environment in Ukraine and the Polish language community in the country. On one hand the facts constituting the mutual "*approach*" of two (in Ukraine and Poland) Polish language etiquettes are ascertained. These facts revealed in overlapping of specific forms of Polish politeness in Ukraine with Polish nationwide pragmalinguistic innovations. These specific forms deviate from traditional Polish language norms. On the other hand, it is pointed to the risk area of communication misunderstandings caused by "clashing" of some forms of "Ukrainian" Polish etiquette with the Polish nationwide.

Keywords: language etiquette, the Polish language in Ukraine, address form, speech act of wish, linguistic innovation, communication misunderstanding.